

UZASADNIENIE

Skarga apelacyjna obrońcy obwinionego M. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Tytułem wstępu, przed odniesieniem się do konkretnych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowany, zbadał, czy w sprawie nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 i 2 k.p.w. i 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Kontynuując, zważywszy na kierunek i zakres podniesionych zarzutów w apelacji wywiezionej przez obrońcę obwinionego M. P. podkreślić należy, iż twierdzenia skarżącego sprowadzające się do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych oraz koncentrujące się na zakwestionowaniu przeprowadzonej oceny zebranych dowodów (wskazujące na jej rzekomą wadliwość spowodowaną dowolnością wyprowadzonych wniosków), nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słusność rozumowania Sądu I instancji. Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i syntetyczny dokonał wartościowania zarówno osobowych, jak i nieosobowych źródeł dowodowych zebranych na gruncie analizowanej sprawy, a następnie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w tym zakresie. Dokonane zaś przez Sąd Rejonowy ustalenia w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej ich analizy. Apelujący w żadnej mierze nie zdołał skutecznie wykazać, aby rozumowanie Sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było nietrafne, bądź nieracjonalne, gdyż zarzuty przedstawione w apelacji, po ich gruntownej analizie i zestawieniu z materiałem dowodowym, opierają się wyłącznie na odmiennej, subiektywnej i wybitnie selektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu meriti o możliwości przypisania obwinionemu M. P. zrealizowania znamion czynu określonego w art. 86 § 1 k.w., pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w treści art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu Rejonowego stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności, a nade wszystko zostały rzeczowo – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w ustnych motywach zaskarżonego wyroku wyartykułowanych bezpośrednio po jego ogłoszeniu. Tym samym, Sąd I instancji prawidłowo odniósł się w sposób związany do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, zaś przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie rozważył zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.), a w uzasadnieniu przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swojego stanowiska, dokonując jednocześnie prawidłowej subsumpcji prawnokarnej czynu inkryminowanego obwinionemu.

Odnosząc się do szczegółów wskazać należy, iż ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy słusznie oparł się na wiarygodnych i nie budzących zastrzeżeń co do ich zgodności z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, zeznaniach naocznego świadka K. P., w których to w/w dokładnie, opisała zajście podczas którego mężczyzna (jak się później okazało obwiniony – co potwierdza również nagranie z monitoringu), od którego czuła woń alkoholu, gdy był w sklepie wykonując swym samochodem marki V. o numerze rejestracyjnym (...) manewr cofania uderzył w zaparkowany za nim samochód marki K. C. o nr rejestracyjnym (...) (którego w dniu zdarzenia użytkował E. K.). Wymieniona była jedynym bezpośrednim świadkiem czynu M. P.. Przy czym, jej zeznania są logiczne, spójne, a przede wszystkim konsekwentne i wskazują jednoznacznie na sprawstwo wymienionego. Należy podkreślić, że K. P. nie jest w żaden sposób powiązana z obwinionym, nie miała zatem powodu, by fałszywie obciążać obwinionego. Jej depozycje stanowią obiektywną relację zaobserwowanego zdarzenia. Z tych względów są wiarygodne i stanowiły podstawę dokonanych ustaleń. Dodatkowo, co niezwykle istotne jej zeznania świadka potwierdza nagranie z kamery rejestrującej obraz przed sklepem, które wbrew temu co twierdzi skarżący, daje możliwość dokonania identyfikacji obwinionego jako kierującego pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W aspekcie powyższego, nie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu antropologii i w związku z tym nie doszło do uchybienia normie wyrażonej w art. 39 k.p.w. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. na skutek zaniechanie jej pozyskania. Tym bardziej, iż nagranie z monitoringu jest

na tyle czytelne, że umożliwia zaobserwowanie i rozpoznanie sylwetki uwidocznionego na nim m. in. obwinionego w celu jego identyfikacji (zestawienie wizerunku jego osoby z tym nagraniem było możliwe również podczas rozprawy apelacyjnej przed sądem odwoławczym). Słusznie też Sąd Rejonowy obdarzył przymiotem wiarygodności zeznania świadka Ł. K. (ojca E. K.) w zakresie jego wiedzy odnośnie przebiegu wydarzeń mających miejsce w dniu 02 sierpnia 2020 roku.

Reasumując, sąd meriti słusznie uznał za udowodnione, że obwiniony M. P. w dniu 02 sierpnia 2020 r. nie zachował należytej ostrożności podczas manewru cofania, w wyniku czego uderzył w zaparkowany samochód marki K. C., czym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. Przepis art. 86 § 1 k.w. przewiduje odpowiedzialność za wykroczenie osoby, która na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W realiach zaś niniejszej sprawy obwiniony wykonując manewr cofania bezspornie nie zachował należytej ostrożności skoro uderzył w zaparkowany z tyłu pojazd.

Sąd Rejonowy uwzględnił też w sposób należyty wszystkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe rzutujące na wymiar kary zasadniczej oraz środka karnego orzeczonych wobec obwinionego. Bowiem wymierzając mu karę należy wziąć pod uwagę okoliczności takie jak dotychczasowy tryb życia obwinionego (obwiniony nie był w chwili czynu osobą karaną), oraz fakt, że skala kolizji drogowych w dalszym ciągu jest duża. Tym samym, wymierzona obwinionemu kara grzywny w kwocie 1.000 złotych, na pewno nie jest rażąco surowa. Zważyć w tym miejscu należy, iż każde zachowanie uczestnika ruchu drogowego wyrażające się w nienależyтым respektowaniu zasad bezpieczeństwa niesie ze sobą duży ładunek zagrożenie dla innych uczestników tego ruchu i winno zostać właściwie napiętnowane w celu realnego wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach. Tym samym, kierowcy poruszający się po drogach i powodujący kolizje drogowe wskutek naruszania reguł bezpieczeństwa nie mogą być w żadnej mierze traktowani w sposób pobłażliwy. Zatem, powyższa kara będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionej oraz stopnia jej zawinienia, a także wzmoże w niej przekonanie o konieczności przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, w szczególności zaś zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie sposób dopatrzeć się również w orzeczeniu obwinionemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 miesięcy przesłanek rażącej surowości. Czasowe wyłączenie obwinionego z grona osób prowadzących pojazdy mechaniczne w ruchu lądowym jest następstwem ustalenia, że nie daje on rękami bezpiecznego prowadzenia pojazdów. Skutki kolizji, które spowodował, mogły być o wiele dalej idące, jeśli wziąć pod uwagę, że podczas objętego zarzutem zdarzenia obwiniony znajdował się w stanie nietrzeźwości, co potwierdza materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, w tym zeznania naocznego świadka zdarzenia oraz dokumenty załączone z akt sprawy II K 140/21 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim (k. 179-223). W takiej sytuacji orzeczenie wobec obwinionego zakazu prowadzenia pojazdów jawi się nie tylko sprawiedliwe, ale wręcz pożądane. Orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych ma uzmysłowić obwinionemu wagę reguł ruchu drogowego, które należy przestrzegać, a tym samym skutecznie wzbudzić u niego refleksję nad właściwym zachowaniem w ruchu drogowym.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

W oparciu o przepisy art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w. w zw. z art. 119 § 1 k.p.w. i art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami), Sąd Okręgowy obciążył M. P. opłatą za drugą instancję w kwocie 100 złotych oraz kwotą 50 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego, uznając, że obciążenie jej nimi, nie będzie nadmiernie dolegliwe. Zdaniem sądu odwoławczego nie ma żadnych argumentów przemawiających za zwolnieniem obwinionego (który posiada dochody na poziomie około 5.000 złotych – prowadzi działalność gospodarczą i ma zobowiązania alimentacyjne w wysokości 500 złotych miesięcznie) od konieczności uiszczenia poniesionych w sprawie wydatków oraz od opłat. Oczywiście Sąd Okręgowy miał na uwadze w tym przypadku te okoliczności, które zostały wskazane powyżej i stanowiły asumpt do uznania, że obwiniony winien i ma ku temu możliwość, ponieść w całości należności fiskalne związane z przedmiotowym postępowaniem.